

Sygn. akt III AUa 1256/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Agata Pyjas-Luty (spr.)
Sędziowie:	SSA Dariusz Płaczek SSO del. Ewa Krakowiak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Ziarko

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2018 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **L. B.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 czerwca 2016 r. sygn. akt IV U 1143/15

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. na rzecz L. B. kwotę 135 zł oraz 23% tej kwoty jako podatek od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym przez adwokata A. S..**

Sygn. akt III AUa 1256/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie zmienił zaskarżoną przez L. B. decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w N. z dnia 30 października 2015 r. w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni emeryturę od dnia 18 listopada 2015 r. (pkt I) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. na rzecz L. B. kwotę 180 zł powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług wynoszącą 23% tytułem zwrotu kosztów pomocy sądowej udzielonej z urzędu (pkt II).

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni L. B., ur. dnia (...), pobiera świadczenie przedemerytalne. W dniu 19 lipca 1977 r. L. B. podjęła zatrudnienie w (...) Hutach (...) - Zakładzie Produkcji w Tarnowie, gdzie pracowała do dnia 30 czerwca 2009 r. na stanowisku szlifierz szkła - przyuczenie do zawodu, pudełkarz, sortowacz-podkładacz do opękarko-zatapiarki, malarz na szkle - mechanicznie na półautomatach. Od 1 września 1983 r. do 31 grudnia 1998 r. wnioskodawczyni pracowała na stanowisku malarz na szkle i stale w pełnym wymiarze czasu pracy malowała ręcznie szkło oraz na półautomatach. W tym okresie, po uzgodnieniu z pracodawcą rozpoczynała pracę na I zmianę zazwyczaj o godz. 6.30, a nie o 6.00 z uwagi na trudności komunikacyjne - brak wcześniejszego autobusu, na II zmianę pracowała w zwykłych godzinach bez żadnych odstępstw. W razie awarii maszyny malującej wykonywała inne prace np. pakowała wyroby - zdarzało się to sporadycznie. W dniu 22 października 2015 r. L. B. złożyła wniosek o przyznanie emerytury. Na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawczyni legitymuje się okresem zatrudnienia wynoszącym 20 lat okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających. Organ rentowy uznał jej okres 10 miesięcy i 4 dni pracy w warunkach szczególnych

w trakcie zatrudnienia w (...) Hutach (...) od 19 lipca 1979 r. do 21 maja 1980 r. M. G. pracowała w okresie od 1 grudnia 1978 r. do 14 grudnia 2001 r. w (...) Hutach (...) - (...) i w okresie od 1 lipca 1986 r. do 14 grudnia 2001 r. pracowała w warunkach szczególnych na stanowisku malarz na szkle wymienionym w wykazie A, dział XIII, poz. 12, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Organ rentowy przyznał jej emeryturę od ukończenia 55 roku życia. M. G. pracowała wspólnie z wnioskodawczynią na tym samym wydziale i wykonywała taką samą pracę.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie. Odwołując się do treści art. 184 w zw.

z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Sąd Okręgowy wskazał, że skoro wnioskodawczyni nie dysponowała świadectwem wykonywania pracy

w warunkach szczególnych za okres od 1 września 1983 r. do 31 grudnia 1998 r.,

a organ rentowy kwestionował ten fakt z uwagi na skrócenie czasu pracy w tym okresie na I zmianie do 7,5 godziny, zasadnym stało się ustalenie okoliczności, w jakich L. B. świadczyła pracę na podstawie zeznań samej wnioskodawczyni i wskazanych przez nią świadków oraz dowodów z dokumentów. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż: wnioskodawczyni pracowała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od 1 września 1983 r. do 31 grudnia 1998 r. na stanowisku malarz na szkle tj. malowała szkło ręcznie lub na półautomatach, prace te zostały zaliczone, zgodnie z wykazem A, dział XIII, poz. 12 - będącym załącznikiem do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - do prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. Sąd Okręgowy zaznaczył, że wprawdzie wnioskodawczyni w tym okresie, po uzgodnieniu z pracodawcą, rozpoczynała pracę na pierwszą zmianę zazwyczaj o godz. 6.30 a nie o 6.00 z uwagi na trudności komunikacyjne - brak wcześniejszego autobusu, ale w tym okresie pracowała w systemie zmianowym i pracując na pozostałych zmianach pracowała w zwykłych godzinach bez żadnych odstępstw. W ocenie Sądu wyrażenie zgody na późniejsze rozpoczynanie przez wnioskodawczynię pracy na I zmianę nie oznaczało, że pracowała ona w niepełnym wymiarze czasu pracy, biorąc przy tym pod uwagę to, że pracowała nie tylko na I zmianę, ale także na II zmianę, a wtedy pracowała bez żadnych ograniczeń czasowych. Konkludując Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioskodawczyni spełniała przesłanki do przyznania emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ponieważ osiągnęła wiek 55 lat oraz na dzień 1 stycznia 1999 r. posiada wymagany 20-letni okres składkowy, nieskładkowy i uzupełniający, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy na zasadzie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni prawo do emerytury od dnia 18 listopada 2015 r., to jest od osiągnięcia wieku emerytalnego (pkt I). O kosztach udzielonej wnioskodawczyni pomocy prawnej z urzędu (pkt II) Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.. Wyrok ten zaskarżył w całości, zarzucając mu:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, w tym: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nie swobodny lecz dowolny, gdyż Sąd istotne ustalenia, stanowiące podstawę wyroku, poczynił wyłącznie na podstawie zeznań świadków i samej wnioskodawczynie, przy pominięciu danych zawartych w dokumencie, jakim jest świadectwo pracy;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) w zw. z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43) oraz poz. 12 w wykazie A dział XIII załącznika do tego rozporządzenia przez ich błędną wykładnię poprzez przyjęcie, że wnioskodawczynie w spornym okresie wykonywała pracę w warunkach szczególnych, co skutkowało uznaniem, iż legitymuje się ona ponad 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i w konsekwencji nieuprawnionym przyznaniem jej emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, mimo że prace swoje wnioskodawczynie wykonywała w wymiarze mniejszym niż ten, jaki wynikał z obowiązującej ją normy czasu pracy.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty organ rentowy wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania wnioskodawczynie, ewentualnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. W uzasadnieniu wywodów apelacji, kwestionując stanowisko Sądu Okręgowego, który przy wydawaniu wyroku częściowo nie uwzględnił treści świadectwa pracy z dnia 30 czerwca 2009 r., organ rentowy podkreślił, że skoro pracodawca, sporządzając świadectwo pracy, sam uznał, że wnioskodawczynie pracowała w niepełnym wymiarze czasu pracy, to trudno uznać, iż był to jednak pełny wymiar, skoro ustalone fakty temu przeczą. Organ rentowy wskazał, że sama wnioskodawczynie przyznała, a Sąd pierwszej instancji uznał to za bezsporne, że w ramach I zmian pracowała ona w wymiarze 7,5 godzin dziennie, przy czym nie można było uznać za wiarygodne zeznań świadka M. G., jakoby czas pracy między godziną 6.00 a 6.30 był później „odrabiany”, skoro po zakończeniu ustalonego wcześniej czasu pracy przez jednego pracownika, na to miejsce wchodził pracownik kolejnej zmiany. Reasumując organ rentowy stwierdził, że Sąd Okręgowy dokonał nieprawidłowej wykładni przepisów zawartych w § 2 ust. 1 w zw. z § 4 ust. 1 i poz. 12 w wykazie A dział XIII w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., która doprowadziła do przyjęcia, że wnioskodawczynie w spornym okresie w wykonywała pracę w warunkach szczególnych, co zaskutkowało uznaniem, iż legitymowała się ponad 15 - letnim okresem pracy w szczególnych warunkach. W powyższym kontekście organ rentowy zauważył, że normatywnie rodzaje prac w szczególnych warunkach wyróżnia kryterium merytoryczne i formalne: pierwsze dotyczy wykonywania stale i w pełnym wymiarze takiej pracy, warunkiem drugiego jest wymienienie jej w w/w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., a praca, która nie spełnia łącznie obu kryteriów, nie uprawnia do emerytury w niższym wieku emerytalnym określonym w tym rozporządzeniu, a w przedmiotowej sprawie wnioskodawczynie wykonywała powierzone jej czynności w wymiarze niższym, niż ustalona dla niej dobową normą czasu pracy.

W odpowiedzi na apelację organu rentowego, L. B. wniosła o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej jej w postępowaniu przez sądem odwoławczym z urzędu na rzecz kancelarii adwokackiej (...), które to koszty nie zostały zwrócone ani w całości, ani w części.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja okazała się niezasadna.

Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy zależało od ustalenia czy na gruncie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) możliwe jest uzyskanie przez wnioskodawczynie L. B. jako osobę urodzoną po dniu 31 grudnia 1948 r. prawa do emerytury w

wieku obniżonym z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Stosownie do treści art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, a zatem na dzień 1 stycznia 1999 r. osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn (pkt 1) oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, czyli okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn (pkt 2). Nadto, w myśl art. 184 ust. 2 w/w ustawy, przedmiotowa emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. W myśl

art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Zgodnie z dyspozycją § 1 ust. 1 w/w rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przepisy tego aktu stosuje się do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia, zwanych dalej „wykazami”. Okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (§ 2). Za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej „wymaganym okresem zatrudnienia”, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia (§ 3). Zgodnie z § 4 ust. 1 niniejszego rozporządzenia, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75; z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, i dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10). Nie jest dopuszczalne w zasadzie uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08).

Wykonywanie pracy w szczególnych warunkach czy szczególnym charakterze powinno być stwierdzone przez pracodawcę w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze lub w świadectwie pracy (zobacz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNAPiUS 1998, nr 21, poz. 638 i z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNPUSiSP 2003, nr 17, poz. 419). Oczywiście jest przy tym, że świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, podobnie jak i świadectwo pracy nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty

wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast świadectwo traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067). W konsekwencji powyższego w ramach postępowania sądowego Sąd ocenia zarówno zasadność odmowy wydania przez pracodawcę świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, jak i zasadność umieszczenia w świadectwie pracy wzmianki, że pracownik wykonywał pracę w warunkach szczególnych (§ 2 ust. 2 w/w rozporządzenia; zob. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNP 2000/11/439). Oczywistym jest zatem, że samo zamieszczenie w świadectwie pracy czy świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych adnotacji o zatrudnieniu w warunkach szczególnych nie decyduje o przyjęciu, iż wykonywana praca była pracą w szczególnych warunkach. Jeżeli zatem zachodzą wątpliwości co do stwierdzeń zawartych w danym świadectwie (bez względu na tryb, w jakim zostało ono wydane) konieczne jest ich zweryfikowanie innymi dowodami, szczególnie dokumentami i dowodami osobowymi. Podkreślić bowiem należy, iż przepisy regulujące postępowanie o świadczenia emerytalno-rentowe przed organem rentowym nie mają zastosowania w postępowaniu sądowym, które regulowane jest przepisami kodeksu postępowania cywilnego. Ewentualne ograniczenia dowodowe mogą zatem wynikać jedynie z przepisów tego kodeksu, przy czym przepisy regulujące postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 477<sup>8</sup> i następane k.p.c.) nie zawierają dodatkowych ograniczeń w stosunku do przepisów ogólnych regulujących postępowanie dowodowe (art. 235-309 k.p.c.). Powyższe oznacza, iż fakty, od których uzależnione jest prawo do emerytury oraz wysokość tego świadczenia, mogą być wykazywane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego, w tym także zeznaniami świadków czy opiniami biegłych, co znajduje bezpośrednie odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 sierpnia 2006 r., I UK 27/06, OSNP 2007/15-16/235, z dnia 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239, z dnia 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342 oraz z dnia 14 czerwca 2006 r., I UK 115/06, OSNP 2007/17-18/257).

Wobec osiągnięcia przez L. B. wieku 55 lat (w dniu 18 listopada 2015 r.) i posiadania przez nią na dzień 1 stycznia 1999 r. wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze co najmniej 20 lat, istota sporu sprowadzała się do legitymowania się przez nią na przedmiotową datę stażem 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Wobec niewątpliwie zasadnego zaliczenia wnioskodawczyni w poczet pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia w (...) Hutach (...) (...) od 19 lipca 1979 r. do 21 maja 1980 r. (10 miesięcy i 4 dni), w czasie którego zajmowała się szlifowaniem szkła w zespołach formujących szkło (wykaz A, dział XIII, poz. 10 załącznika do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.), kwestię sporną w ramach niniejszego postępowania stanowił wyłącznie okres wykonywania przez wnioskodawczynię pracy w w/w przedsiębiorstwie na stanowisku malarza na szkło – mechanicznie na półautomatach od 1 września 1983 r. do 31 grudnia 1998 r. Zauważyć przy tym trzeba, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy poza sporem pozostawał rodzaj wykonywanej przez wnioskodawczynię pracy (malowanie na szkło w zespołach formujących szkło, maszynowe i ręczne zdobienie szkła), jak i to, że praca ta (maszynowe i ręczne zdobienie szkła) została wymieniona przez pracodawcę w ramach prac w szczególnych warunkach pod poz. 12 działu XIII wykazu A, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Wyjaśnienia wymagało jedynie to, czy w w/w okresie od 1 września 1983 r. do 31 grudnia 1998 r. pracę malarza na szkło L. B. wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Mając na względzie zarzuty podnoszone w powyższym zakresie przez organ rentowy w ramach apelacji, na rozprawie apelacyjnej w dniu 19 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe poprzez uzupełniające przesłuchanie wnioskodawczyni (00:02:47- 00:12:34; k. 73 a.s.). Przesłuchanie to umożliwiło uzupełnienie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń poprzez przyjęcie, że wynikające z dokumentacji pracowniczej zalegającej w aktach osobowych wnioskodawczyni ustalenie L. B. w spornym okresie od 1 września 1983 r. do 31 grudnia 1998 r. innej godziny rozpoczęcia pracy na pierwszej zmianie nie stanowiło w jej przypadku obniżenia pełnego wymiaru czasu pracy. Jak bowiem wynikało to z zeznań samej wnioskodawczyni, korelujących z treścią pism składanych przez nią w spornym okresie do swoich położonych w (...) Hutach (...) (...), ustalenie jej przez pracodawcę innej godziny rozpoczęcia pracy na pierwszej zmianie - tj. 6.30 w miejsce 6.00 - uzasadnione było tym, iż

wnioskodawczynie (z uwagi na brak wcześniejszego autobusu) nie mogła dojechać do zakładu pracy na godzinę 6.00, kiedy to rozpoczynała pracę pierwsza zmiana, a pracodawca celem uniknięcia trudności związanych z powtarzającą się koniecznością tłumaczenia się przez nią z w/w spóźnień wyraził zgodę (a wcześniej sam zasugerował wystąpienie przez wnioskodawczynię ze stosownym wnioskiem) na pozostawienie L. B. zapasu kilkunastu minut (do pół godziny) na rozpoczęcie przez nią pracy na pierwszej zmianie. Uwydatnić przy tym trzeba, że obowiązujący w (...) Hutach (...) system trzymianowy funkcjonował w ramach w tygodniowych cykli. Oznaczało to, że pracę na pierwszej zmianie wnioskodawczynie wykonywała nie przez cały miesiąc, ale wyłącznie przez tydzień lub maksymalnie przez dwa tygodnie w miesiącu – w zależności od tego, od jakiej zmiany (pierwszej, drugiej czy trzeciej) rozpoczynała dany miesiąc pracy. Co więcej, pozostawienie wnioskodawczynie w/w zapasu czasowego (do pół godziny) na rozpoczęcie pierwszej zmiany nie oznaczało, że przez wszystkie dni tygodnia, w którym przypadała jej pierwsza zmiana, wnioskodawczynie w istocie rozpoczynała pracę o godz. 6.30, albowiem zazwyczaj

w takim przypadku rozpoczynała faktycznie pracę o godz. 6.10 lub 6.15, a jeżeli udało się jej zorganizować podwiezienie przez innych pracowników – w ogóle nie miała spóźnień i tak jak wszyscy rozpoczynała pracę na pierwszej zmianie o godz. 6.00. W świetle powyższego niewątpliwym zatem było, że zgoda pracodawcy na późniejsze rozpoczynanie przez wnioskodawczynię pracy na pierwszej zmianie uzasadniona była w pełni obiektywnymi okolicznościami (o ich ustaniu - z dniem 1 października 2002 r. - wnioskodawczynie niezwłocznie powiadomiła pracodawcę), a nadto faktyczne korzystanie przez wnioskodawczynię z pozostawionej jej możliwości rozpoczynania pracy kilkanaście minut po jej rozpoczęciu przez innych pracowników miało w istocie charakter incydentalny i krótkotrwały (15-minutowe spóźnienia mogły się bowiem zdarzać zaledwie kilka dni w miesiącu), a przy tym w żaden sposób nie przekładały się na wydajność i jakość pracy samej wnioskodawczynie (była ona rozliczana akordowo w zależności od wykonanych sztuk i zawsze miała więcej wykonanej pracy niż inni pracownicy).

W konsekwencji w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnione w/w okolicznościami ustalenie innej godziny rozpoczęcia pracy przez wnioskodawczynię (stanowiące w istocie sformalizowane i odgórne usprawiedliwienie krótkotrwałych i incydentalnych spóźnień) nie dawało podstaw do przyjęcia, że w tym wypadku mamy do czynienia z obniżeniem pełnego wymiaru czasu pracy. Zasadność powyższego stanowiska potwierdzało też jednoznacznie wydane do celów ustalenia kapitału początkowego zaświadczenie Huty (...) S.A. - Grupy (...) z dnia 27 maja 2002 r. (a zatem z daty, w której wnioskodawczynie korzystała z możliwości późniejszego rozpoczynania pracy na pierwszej zmianie), z którego wynikało wprost, że L. B. jest zatrudniona w tym zakładzie (później: (...) S.A.) w pełnym wymiarze czasu pracy od dnia 19 lipca 1979 r. do nadal. Równocześnie w aktach osobowych brak było jakiegokolwiek dokumentu, wskazującego na to, iż w okresie od 1 września 1983 r. do 30 września 2002 r. wymiar czasu pracy wnioskodawczynie został obniżony, co winno byłoby znaleźć odzwierciedlenie chociażby w ilości przysługującego jej rocznie wymiaru urlopu wypoczynkowego. Przyznała to również sama wnioskodawczynie, zeznając na rozprawie apelacyjnej, iż „godzin urlopu nie miała mniej niż pracownicy pracujący na cały etat”. Tym samym przyjęć należy, że zgromadzony w sprawie – zarówno przed Sądem Okręgowym, a następnie w toku postępowania apelacyjnego - materiał dowodowy uzasadniał przyjęcie, iż w całym okresie zatrudnienia w (...) Hutach (...) wnioskodawczynie była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy, w ramach którego w spornym okresie od 1 września 1983 r. do 31 grudnia 1998 r. jako malarz na szkłe stałe wykonywała pracę w warunkach szczególnych, figurującą w wykazie A, dziale XIII, poz. 12, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Tym samym, wbrew twierdzeniom organu rentowego, w ramach posiadanych na dzień 1 stycznia 1999 r. 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych wnioskodawczynie udowodniła również co najmniej 15 lat (po doliczeniu spornego okresu do stażu zaliczonego już przez organ rentowy – 16 lat, 2 miesiące i 4 dni) pracy w warunkach szczególnych.

W tym stanie rzeczy, skoro wnioskodawczynie osiągnęła wiek 55 lat, nie jest członkiem OFE i posiada okres zatrudnienia wynoszący co najmniej 20 lat, w tym 15 lat pracy w warunkach szczególnych, to tym samym zostały spełnione wszystkie przesłanki niezbędne do uzyskania przez nią prawa do emerytury w wieku obniżonym, o których

stanowi art. 184 w zw. z art. 32 w ustawy o emeryturach i rentach z FUS i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt I). Równocześnie w oparciu o dyspozycję § 16 ust. 1 pkt 2 i § 15 ust. 2 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r. poz. 1801) Sąd Apelacyjny zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. na rzecz L. B. kwotę 135 zł oraz 23% tej kwoty jako podatek od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym przez adwokata A. D. – S. (pkt II).

Dariusz Płaczek Agata Pyjas – Luty Ewa Krakowiak